

Czesko-amerykańska dyplomacja jądrowa

Jakub Groszkowski

26–27 października czeski premier Petr Nečas odbył dwudniową wizytę w USA, której kulminacją było spotkanie z prezydentem Barackiem Obamą. We wspólnym oświadczeniu Nečasa i Obamy zapowiedziano podpisanie umowy o dostawach wojskowych, powołanie ośrodka czesko-amerykańskiej współpracy w dziedzinie cywilnej energii jądrowej w Pradze oraz współdziałanie na rzecz realizacji celów inicjatywy Open Government Partnership (OGP) – międzynarodowej platformy promocji rządów prawa. Jednym z kluczowych tematów rozmów czeskiego premiera i amerykańskiego prezydenta był przetarg na rozbudowę czeskiej elektrowni jądrowej w Temelínie (z opcją na budowę trzech bloków jądrowych w innych lokalizacjach), którego jednym z trzech uczestników jest amerykańsko-japońska firma Westinghouse. Ważnym tematem rozmów był również majowy szczyt NATO w Chicago. Rząd premiera Nečasa chce, aby w ramach dyskutowanej na szczycie koncepcji Smart Defence powstało w Czechach natowskie centrum szkolenia pilotów śmigłowców.

Komentarz

- Podjęte w oświadczeniu zobowiązania oraz wysoka ranga, którą wizycie nadała administracja USA, potwierdzają wolę amerykańskich władz wsparcia firmy Westinghouse w czeskim przetargu, obecnie największego tego typu w Europie. Wybór kontrahenta (w przetargu startują jeszcze francuska Areva oraz rosyjsko-czeskie konsorcjum Atomstrojeksport-Škoda-JS) planowany jest na koniec 2013 roku. Dla każdej z firm zwycięstwo w przetargu byłoby istotnym argumentem przy staraniach o kolejne zamówienia na budowę reaktorów (m.in. w Polsce).
- Bazując na doświadczeniach nieudanej współpracy przy projekcie tarczy antyrakietowej, Czechy nie chcą, aby jakkolwiek z tematów zdominował ich relacje z USA. Wykorzystując wzrost amerykańskiego zainteresowania krajem Praga stara się skłonić Stany Zjednoczone do zaangażowania w kilka różnych projektów przede wszystkim w obszarach: bezpieczeństwa, współpracy naukowo-technicznej (również w dziedzinie energetyki jądrowej) i współpracy przy projektach promocji demokracji.
- Do końca 2013 roku Czechy, ze względu na postępowanie przetargowe dotyczące rozbudowy Temelína, pozostawać będą w obszarze szczególnego zainteresowania USA, Francji i Rosji. Czeska dyplomacja stara się umiejętnie rozgrywać ambicje poszczególnych oferentów, podkreślając jednocześnie, że wszyscy mają równe szanse.

Dzięki tej taktyce Czechy dążą do osiągnięcia najlepszych warunków ekonomicznych (niska cena, udział lokalnych firm w budowie, dodatkowe inwestycje w Czechach) oraz wzmocnić relacje z krajami oferentów w innych obszarach.